

**Porządek Nabożeństw  
od 15.07. do 22.07.2018 r.**

**Niedziela 15.07. XV zwykła**

7:00 *Różaniec*

7:30 Za ++ rodziców Franciszka i Annę, Emanuela Teresę i Franciszkę, ++ braci Teobalda i Gerarda, bratowe Małgorzatę i Krystynę, ++ siostry Klarę i Teresę, ++ z pokr. z obu stron (*j. polski*)

9:30 *Godzinki ku czci NMP*

10:00 Do MBNP z podz. za odebrane łaski z prośbą o dalsze z ok. urodzin oraz o Boże bł. i opiekę, zdrowie w rodzinie i rodzinach dzieci, oraz za + męża

17:15 Nieszpory

18:00 .....

**Poniedziałek 16.07. NMP z Góry Karmel, wsp.**

8:00 W int. wszystkich noszących Szkaplerz oraz czcicieli

**Wtorek 17.07.**

18:00 Za ++ matkę Karolinę, ojca Fryderyka, męża Pawła, teściową Gertrudę, ciocię Marię, 3 braci Ernesta, Józefa, Alfreda, zięcia Krzysztofa i pokr.

**Środa 18.07. św. Szymona z Lipnicy, wsp.**

18:00 Za ++ matkę Franciszkę w r. śmierci, ojca Alojzego Mlynek, męża Krzysztofa Zajonc, wnuka Mateusza, teściów Martę i Augustyna Zajonc, Hildegardę i Ludwika Pękala, Marię i Karola Miosga, Franca Frania, Emila i Annę Mlynek, Waltra Mlynek, Ritę i Ewalda Puzik, Martę i Ernesta Janys z synem Norbertem. szwagrow Ryszarda Bednarek, Piotra Dyla, Adolfa Zajonc

**Czwartek 19.07.**

17:45 *Koronka do Bożego Miłosierdzia*

18:00 Za ++ matkę Paulinę Steinert w r. śmierci, zaginionego ojca Józefa, Paulinę i Franciszka Leja, synową Beatę, siostrę Reginę i Teodora Kosytorz, brata Gerharda i Elżbietę Steinert,, siostrę Rogera, Albinę Steinert, Pawła Broniek, ++ z pokr. Leja, Steinert

**Piątek 20.07. bł. Czesława, prezbitera, wsp.**

17:30 *Różaniec za młode pokolenie*

18:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże bł. wst. MBNP opiekę łaski i zdrowie z ok. 80 r. urodzin Zofii

**Sobota 21.07.**

8:00 Za ++ Antoniego Sowicz, matkę Łucję, męża Henryka, dziadków i teściów

17:30 Nabożeństwo Maryjne

18:00 Za + męża i ojca Krystiana w 14 r. śmierci, ojca Herberta, teściów Jadwigę i Michała, chrześniaka Patryka, szwagrow Kazimierza i Edwarda, kuzyna Józefa, dziadków oraz ++ z pokr.

**Niedziela 22.07. XVI zwykła**

7:00 *Różaniec*

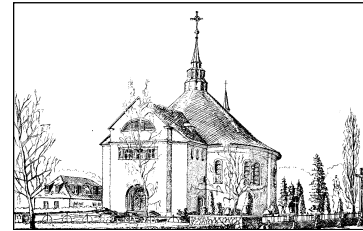
7:30 Za ++ matkę Martę w r. śmierci, ojca Piotra ich rodzeństwo, rodziców Annę i Andrzeja, brata Ernesta, szwagra, dziadków, ciocie, ++ z całego pokr. i dusze w czyścicy (*j. polski*)

9:30 *Godzinki ku czci NMP*

10:00 Za ++ syna Waldemara, męża Ewalda, rodziców, teściów, rodzeństwo, zięcia Jacka, ++ z rodziny z obu stron

17:15 Nieszpory

18:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże bł. wst. NSM opiekę łaski z ok. 40 r. urodzin Piotra Kwas, o Boże bł. w rodzinie córki



## Nasza Kolonowska Rodzina Parafialna

[www.parafia-kolonowskie.pl](http://www.parafia-kolonowskie.pl)

28(1281) 15.07. – 22.07. 2018

### Rodzina

Dobro wspólne rodziny urzeczywistnia się w nowo narodzonym. Tak jak dobro wspólne małżeństwa urzeczywistnia się poprzez miłość oblubieńczą, która gotowa jest dawać i przyjmować nowe życie — tak dobro wspólne rodziny urzeczywistnia się przez tę samą oblubieńczą miłość spełnioną w nowo narodzonym. W genealogię osoby wpisana jest genealogia rodziny. Upamiętnią to zapisy w księgach parafialnych, w księdze chrztów, ale akt ten jest już tylko pochodną, jest społeczną konsekwencją faktu, „że się człowiek narodził na świat”.



Czy to prawda, że stał się darem dla rodziców? Darem dla społeczeństwa? Pozornie nic nie zdaje się na to wskazywać. To, że narodził się człowiek, wydaje się zwykłym faktem statystycznym, który rejestruje się jak tyle innych faktów. Przelicza się ten fakt w cyfrach i bilansach demograficznych. Z pewnością dziecko oznacza dla rodziców nowy trud, nowy zasób potrzeb i kosztów. Stąd też pokusa, ażeby go nie było. Pokusa bardzo mocna w niektórych środowiskach społecznych i kulturowych. Czy więc nie jest ono darem? Czy tylko przychodzi zabierać, nie dawać? Te pytania to myśli natrętne, od których z trudem wyzwala się współczesny człowiek. Dziecko przychodzi zająć miejsce, którego i tak coraz mniej jest na świecie. Czy jednak naprawdę niczego nie wnosi do rodziny i społeczeństwa? Czyż nie jest „częstką” tego wspólnego dobra, bez którego ludzkie wspólnoty rozpadają się i umierają? Trudno temu zaprzeczyć. Dziecko obdarowuje sobą rodzinę. Jest darem dla rodzeństwa i dla rodziców. Dar życia staje się równocześnie darem dla samych dawców. Nie mogą nie odczuć jego obecności, jego uczestnictwa w ich życiu, tego, co wnosi do dobra wspólnego małżeństwa i wspólnoty rodzinnej. Poprzez wszystkie meandry ludzkiej psychologii prawda ta pozostaje oczywista w swej prostocie oraz w swej głębi. Człowiek jest dobrem wspólnym każdej ludzkiej społeczności.

**Sentencja: bł. Paweł VI** - Niech Nazaret nauczy nas, czym jest rodzina, jej wspólnota miłości, jej surowe i proste piękno, jej święty i nierozzerwalny charakter.

## Opowiadanie

Świt w Betlejem. Ostatni pielgrzym odszedł, a gwiazda, która wskazywała drogę Trzem Królom, znikła. Najświętsza Maryja Panna spoglądała z czułością na śpiące Dzieciątko. Nagle stare drzwi stajenki powoli otworzyły się ze skrzypieniem. Wydawało się, że uchylił je raczej podmuch wiatru, a nie czyjaś ręka. Na progu ukazała się stara kobieta w łachmanach, z twarzą zasłoniętą przez wielki, czarny płaszcz. Maryja wzdrygnęła się, jakby ujrzała jakąś złą wiedźmę. Jezus spał nadal. Osiołek i wół skubały siano ze stojącego przed nimi żłobu i nie spojrzały nawet na przybyłą. Maryja przypatrywała się jej. Każdy krok nieznanego wydawał się trwać wieki. Staruszka zbliżała się do żłóbka, wreszcie do niego dotarła. Dzieciątko Jezus otworzyło nagle oczy i Maryja zdziwiła się, gdy w oczach Dziecka i kobiety ujrzała to samo światło nadziei. Staruszka pochyliła się nad Dzieciątkiem. Maryja wstrzymała oddech. Przybyła poszperała, szukając czegoś w swych łachmanach. Wydawało się, że potrzebuje całych wieków, by to znaleźć. Maryja nadal spoglądała na nią z niepokojem. Wreszcie, po bardzo długim czasie, staruszka wyciągnęła przedmiot, który pozostał jednak ukryty w jej dłoni, i dała Dzieciątku. Po wszystkich podarunkach pasterzy i Trzech Króli, czym mógł być ten tajemniczy dar? Maryja widziała jedynie plecy staruszki pochylonej nad prowizoryczną kołyską Jezusa. Potem staruszka wyprostowała się, jakby uwolniona od ogromnego ciężaru, który ją przygniatał do ziemi. Ramiona uniosły się, głowa wyprostowała i dotykała prawie sklepienia, jej oblicze w cudowny sposób odmłodziło, a włosy stały się miękkie i lśniące niczym jedwab. Gdy oddaliła się od żłóbka, aby zniknąć w ciemności, z której wyszła, Maryja mogła wreszcie zobaczyć tajemniczy dar. W rączkach Jezusa połyskiwało czerwone jabłko. Tą kobietą była Ewa – pierwsza kobieta, matka żyjących – która oddała Mesjaszowi owoc pierwszego grzechu. Teraz, z Jezusem, narodziło się nowe Stworzenie. *I wszystko mogło rozpocząć się na nowo.*

## Nauczanie papieskie o Duchu Świętym

„W swoim życiu wewnętrznym Bóg ‘jest Miłością’, miłością istotową, wspólną trzem Osobom Boskim: miłością osobową jest Duch Święty jako Duch Ojca i Syna, dlatego ‘przenika głębokości Boże’ jako Miłość-Dar nie stworzony. Można powiedzieć, iż w Duchu Świętym życie wewnętrzne Trójjedynego Boga staje się całkowitym darem, wymianą wzajemnej miłości pomiędzy Osobami Boskimi, i że przez Ducha Świętego Bóg bytuje ‘na sposób’ daru”.

## Na wesolo

Pewien niedowiarek postanowił zakpić ze starego proboszcza. Przepraszam księdza – mówi – jak to możliwe, by ksiądz, człowiek wykształcony i inteligentny, wierzył w opowiadanie o Jonaszu? Czy to możliwe, by człowiek mógł żyć trzy dni w brzuchu wieloryba? A bo ja wiem? – odpowiada proboszcz. – Zapytam go o to, gdy będę już w niebie. A jeśli Jonasz przypadkiem trafił do piekła? – pyta niedowiarek. W tym wypadku pan go zapyta o to – odpowiada stary proboszcz.

Dialog na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym:

- Panie doktorze, zjadłem pizzę razem z opakowaniem. Czy teraz umrę? No cóż, wszyscy umrzemy. Wszyscy umrzemy?! O Boże, co ja zrobiłem!

Dzisiaj kolekta na cele parafii.

---

W sobotę Nabożeństwo Maryjne o 17:30.

---

W przyszłą niedzielę kolekta na cele parafii. O 17:15 Nieszpory.

---

Do **sprzątania** kościoła i salek prosimy panie z *ul. 1 Maja*: Mariola Hornik, Krystyna Palus, Katarzyna Bednorz, Katarzyna Muc. **Bóg zapłać!**

---

Do nabycia **Gość Niedzielny**

---

**Bóg zapłać:** za każdą złożoną ofiarę, modlitwy, wykonane prace.

---

Wszystkim Jubilatom oraz Solenizantom bieżącego tygodnia składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i zdrowia. *Szczęść Boże.*

---

**Zapowiedzi przedślubne:** **3.** Adriana Motal zam. Kolonowskie i Piotr Kruk zam. Kolonowskie. **3.** Roksana Palus zam. Kolonowskie i Patryk Piontek zam. Strzelce Op. **2.** Zuzanna Loch zam. Staniszcze Małe i Nikodem Cieślak zam. Kolonowskie. **2.** Anna Niedziela zam. Chróścina Op. i Kamil Obst zam. Kolonowskie

---

Okazja do Sakramentu pokuty przed każdą Mszą św.

---

## Co jest podstawą godności ludzkiej?

Godność osoby ludzkiej ma podstawę w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boże. Obdarzona duchową i nieśmiertelną duszą, rozumem i wolną wolą, osoba ludzka jest zwrócona do Boga i przeznaczona do szczęścia wiecznego.

## Jak osiąga człowiek szczęście?

Człowiek osiąga szczęście dzięki łasce Chrystusa, która uzdalnia go do uczestnictwa w życiu Bożym. Chrystus w Ewangelii ukazuje drogę, która prowadzi do szczęścia bez końca: są to błogosławieństwa. Łaska Chrystusa działa w każdym człowieku, który kierując się prawym sumieniem, szuka i kocha prawdę i dobro, i unika zła.

*Błogosławionego tygodnia dla wypoczywających i pracujących*